

W OGRÓDZIE GOSP. POD

ZŁOTĄ KACZKĄ

„DANIA GUSTEM DOMOWYM”

nie-barowe
a ceny
„barowe”

Wizyty tureckie w Londynie

Po misji wojskowej, przyjazd min. sprawiedliwości

Gafencu o „kierowniku pewnego imperium” i niebezpieczeństwie konfliktu zbrojnego w Europie Rumunia przy boku Polski

BUKAREST, 9. 6. Na posiedzeniu Rady Deputowanych minister spraw zagran. Gafencu wygłosił dziś exposé o polityce zagranicznej Rumunii.

„KIEROWNIK PEWNEGO IMPERIUM”

Minister oświadczył, że w czasie swej niedawnej podróży po Europie mógł się przekonać, że z groźby i ryzyka wojny zdają sobie sprawę wszyscy, a m. in. także i „kierownik pewnego potężnego imperium na kontynencie”.

WSPÓLPRACA MNIEJSZYCH PAŃSTW

Europa próbuje ratować się przed wojną przez powrót do starej zasady równowagi sił. Dla utwierdzenia pokoju należy jednak dążyć do zbliżenia wszystkich krajów i do usunięcia niepokojącego podziału Europy na 2 bloki. Dalszym środkiem ustalenia pokoju jest zbliżenie i współpraca państw średnich i małych. Rumunia wita najgoręcej inicjatywę króla Leopolda belgijskiego, dotyczącą takiej współpracy.

Następnie minister Gafencu omawiał teorię t. zw. przestrzeni życiowej, która wzbudza poważne obawy.

MNIEJSZOŚĆ W RUMUNII

Mówiąc o mniejszościach w Rumunii min. Gafencu oświadczył, że Rumunia nie pozwoli, aby w przyszłości jakiejkolwiek państwo obce miało wywierać wpływ lub udzielać gwarancji uprawnień mniejszości narodowych w Rumunii. Zapewniając mniejszościom należyty swobodę, Rumunia jest gotowa „utrzymać z państwem węgierskim przyjazne stosunki”. Minister podkreślił, że Jugosławia dała ostatnio zapewnienia swej solidarności z Rumunią.

w sprawie stosunku tych dwóch krajów do Węgier. Rumunia chwyci za broń w obronie swych praw i o ile będzie zaatakowana.

SOJUSZ Z POLSKĄ

O stosunkach z Polską minister powiedział co następuje: „Nasze związki sojusznicze z Polską wymagają przyjacielskiej i jaknajścisłej współpracy z naszym sąsiadem z północy. Przy

boku Polski prowadziliśmy politykę rozsądku i przemysłowej równowagi”.

STOSUNKI Z SOWIETAMI

Następnie minister stwierdził, że stosunki rumuńsko-sowieckie są dobre, co znalazło potwierdzenie w czasie rozmowy, jaka miała w Bukareszcie z wice-komisarzem Potemkinem. Minister Gafencu dodał tutaj, że Rumunia trwa wiernie przy polityce nieangażo-

wania się po stronie jednego z mocarstw przeciwko drugiemu.

BLOK BAŁKAŃSKI

Następnie min. Gafencu ponowił zapewnienie solidarności Ententy Bałkańskiej i roli tego bloku w życiu całej Europy poświadczył większy ustęp. Z kolei dał do zrozumienia, że czwór-porozumienie nie powitaloby życzliwie przystąpienie Bułgarii do bloku bałkańskiego.

STAMBUŁ, 9. 6. Jak podaje dziennik „Dzumburiyet” minister sprawiedliwości Fethi Okyar, który przez dłuższy czas był ambasadorem tureckim w Anglii, uda się wkrótce do Londynu. Do podróży tej w kołach an-

Pożar w łodzi „Thetis” przyspieszył śmierć załogi

LONDYN, 9. 6. Jak się okazało w łodzi podwodnej „Thetis” „wyniki” pożaru. Stwierdził to w swym przemówieniu, wygłoszonym w Liverpooli trzeci lord admirał Fraser. Oświadczył on, że urzędnik słowni Cammel Lairds Shaw, który wyostał się ostatni z łodzi przy pomocy aparatu ratunkowego Davis’a widział przez okno komory ratunkowej płomienie i dym. Przyczyną pożaru było praw-

karskich przywiązują dużą wagę. Należy przypomnieć, że obecnie w Londynie bawi turecka misja wojskowa, składająca się z wyższych oficerów sztabu głównego.

dopodobnie krótkie śpienie. Nie udało się ustalić, czy ogień zniszczył całe urządzenie wewnętrzne łodzi. W każdym razie ogień szerzył się z wielką szybkością i przyspieszył niewątpliwie śmierć znajdujących się w łodzi marynarzy.

Wiadomość o pożarze łodzi „Thetis” wywołała wielkie wrażenie wśród opinii publicznej.

Wojskowa pacyfikacja w Kładnie Termin wydania zabójców żandarma

Smierć za ukrywanie wiadomości o miejscu ich pobytu

PARYŻ, 9. 6. Agencja Havasa donosi z Pragi: W Kładnie ogłoszono dziś nowy dekret protektora Neuratha w związku z zabójstwem niemieckiego żandarma. DEKRET WYZNACZA TERMIN WYDANIA ZABÓJCÓW DO GODZINY 24 DNIA 10 B. M. POZA TYM NAGRODA, PRZEZNACZONA ZA WSKAZANIE SPRAWCÓW ZABÓJSTWA WYZNACZONA POCZĄTKOWO NA 30 TYS. KORON, PODNIESIONA DO STAJE DO STU TYSIĘCY. DEKRET PRZEWIDUJE PONADTO, ŻE OSOBY, KTÓRYM DO WIEDZIANE ZOSTANIE, ŻE ZNAŁY SPRAWCÓW ZABÓJ-

STWA, W RAZIE NIE WSKAZANIA ICH, SKAZANE BĘDĄ NA KARĘ ŚMIERCI.

Mieszkańcy Kładni znajdują się w stanie skrajnego przynęcenia. Do miasta przybyło kilkaset wojskowych samochodów ciężarowych i kilka tysięcy żołnierzy niemieckich w pełnym uzbrojeniu. Ulicami miasta krążą bezustannie patroli wojskowe z bagnietami na broń. Ludność zakazano wychodzenia na ulice centralne. Żołnierze niemieccy nie dopuszczają do tworzenia się na bocznych ulicach najmniejszych nawet grup przechodniów.

O godz. 11-ej przed południem policja niemiecka przeprowadziła w mieście wielką obławę, zamyka-

jąc wszystkie punkty wyjściowe miasta. W prasie czeskiej zakazano ogłaszania na temat zabójstwa

żandarma niemieckiego jakiegokolwiek informacji, poza komunikatami oficjalnymi.

Nowe krwawe zajścia Dwóch żandarmów ciężko rannych

Według ostatnich doniesień, w Budziejowicach zraniony został poważnie uderzeniem noża żandarm niemiecki, który wbiegł na ulicę w bójkę między Czechami i Niemcami. Podobny incydent wydarzył się w miejscowości Nachód, gdzie oficer niemiecki zmuszony był dla umożliwienia sobie ucieczki wystrzelić kilkakrotnie z rewolweru. Również w Żylinie na Słowacji w czasie bójki, wynikłej w nocnym lokalu, zraniony został ciężko jeden żandarm niemiecki.

kwota ma być przeznaczona dla pokrycia kosztów śledztwa i wszystkich zarządzeń, jakie wydane zostały w związku z zabój-

stwem. Rząd czeski wyznaczył ze swej strony nagrodę w kwocie 50.000 za ujęcie sprawcy zabójstwa.

Niewdzięczność zaborców Niemcy oskarżają Hruby'ego

BERLIN, 9. 6. Masowe aresztowania i drakońskie zarządzenia w odpowiedzi na stan wojenny w Czechach oraz serię zamachów i sabotażów przeciwko gwałtom zaborców niemieckich zaczynają się w parze z systematyczną czystką wśród dotychczasowych dygnitarzy czeskiej w protektoracie czesko-morawskim.

„Essener National Zeitung”, organ marsz Goeringa, zapowiada zniwierz bariery politycznej prze-

wodniczącego Czeskiej Wspólnoty Narodowej, Hruby'ego, którego dojdzie do władzy patronowały miarodajne czynniki niemieckie. Dziennik niemiecki zarzuca Hrubemu, że nie mniej ni więcej jak usiłowanie przekupienia pewnego redaktora niemieckiego kwotą 5.000 koron czeskich. Polityka czeskiego, który pod auspicjami Berlina zmienił nową monopartię czeską, dziennik nazywa osobnikiem bez charakteru!

Nowe ustawy w Senacie:

Stan wojenny i odpowiedzialność za dezercję

Izby rzemieślnicze i ustawa o adoptowaniu dzieci

W piątek obradowały liczne komisje senackie, rozpatrując projekty ustaw, uchwalone ostatnio przez Sejm. Znaczną ich część przyjęto bez zmian, między innymi projekty ustaw o stanie wojennym i odpowiedzialności karnej za dezercję. Dość liczne poprawki wprowadziła natomiast Komisja Prawnicza w projekcie ustawy o obligacjach. Najważniejszą z tych zmian nadała centralom spółdzielczym prawo emitowania obligacji.

W tejże Komisji wątpliwości wywołały niektóre postanowienia ustawy o adoptowaniu dzieci. Dla bardziej szczegółowego jej rozpatrzenia powołano specjalną podkomisję.

Tak samo postąpiła Komisja Gospodarcza Senatu z projektem ustawy o izbach rzemieślniczych, przekazując jej rozpatrzenie spe-

cialnej Podkomisji na czele której stanął sen. Prystor. Posiedzenie pełnego Senatu wyznaczono na poniedziałek, 12-go, godz. 16 po południu. W przyszłym tygodniu zbierze się także Sejm dla załatwienia przysługujących poprawek Senatu, poczem 16-go oczekiwane jest zamknięcie sesji.

Rozmowy polityczne Roosevelt-Jerzy VI Król angielski na Capitolu

WASZYNGTON, 9. 6. Przeszło 500 senatorów i członków izby reprezentantów powitało owacyjnie angielską parę królewską, gdy przybyła ona dziś do waszyngtońskiego Capitolu.

Król Jerzy VI i królowa Elżbieta witali podaniem ręki każdego z 96 senatorów oddzielnie. Ceremonia trwała 11 minut. Po sena-

torach para królewska witała podaniem ręki 433 członków izby reprezentantów, co trwało 17 minut. Wynika z tego, że podanie ręki przez parę królewską jednemu senatorowi trwało 6 i pół sekundy, a członkowi izby reprezentantów tylko 2 i pół sekundy.

Prezydent Roosevelt oświadczył dziś, iż odbył z królem Jerzym VI dłuższą rozmowę na temat ogólnej sytuacji międzynarodowej. Prezydent nie podał kiedy się odbyła rozmowa, należy jednak przypuszczać, że miała ona miejsce po wczoraszym bankiecie, gdy król spędził godzinę sam na sam z Rooseveltem w gabinecie prezydenta od północy do godziny 1-ej rano.

Gen. Gamelin opuścił Londyn

LONDYN, 9. 6. Generał Gamelin opuścił dziś Londyn, żegnany przez gen. lorda Gorta.

Szef sztabu S.A. przybył do Gdańska

GDANSK, 9. 6. Dnia o godz. 18-ej przybył samolotem do Gdańska szef sztabu SA Wiktor Lutze, celem wzięcia udziału w wojskowych zawodach gdańskich i wschodnio - pruskich oddziałów szturmowych.

Przyjacielem Lutzego zbiega się z przyjacielem Rediesa znanego ze „specjalnych poruczeń” w czasie wcielenia Austrii do Rzeszy a następnie Sudetów i Czechosłowacji.

Redies ma w dyspozycji 500 szturmowców sprowadzonych z Prus Wschodnich.

Dobry szofer z dobrej szkoły Pryliński

Nowa manifestacja polsko-francuska

Min. Bonnet o sojuszu z Polską i pomocy na wypadek wojny

PARYŻ, 9. 6. Podczas śniadania, wydanego przez grupę parlamentarną francusko - polską w hotelu „Crillon” wygłosił przemówienie minister Bonnet i ambasador R. P. w Paryżu — Łukasiewicz.

Minister Bonnet wyraził się na wstępie z uznaniem o działalności grupy francusko - polskiej. W dalszej części swego przemówienia min. Bonnet podkreślił trwałość przyjaźni polsko - francuskiej, opartej na podobieństwie losów obu krajów. Sojusz polsko-francuski leży w naturze rzeczy i jest zapisany w historii i w duszy obu narodów. W r. 1921 nadano sojuszowi tylko jego formę prawną. Stanowi on jedną z podstaw polityki europejskiej.

Solidarność francusko - polskiej brak było naturalnego uzupełnienia w postaci współpracy z Anglią.

„Z zadowoleniem stwierdzam, że po naszych rozmowach przeprowadzonych w Londynie podczas podróży prezydenta Lebrun Wielka Brytania zdecydowała się zawrzeć układ wzajemnej pomocy z Polską. Żaden akt dyplomatyczny nie mógł lepiej zacieśnić więzów między Francją a Polską. Oba kraje, jak to powiedział premier Daladier w swej mowie kwietniowej, udzieliły sobie natychmiastowych i bezpośrednich gwarancji przeciw groźbie bezpośredniej lub pośredniej, które naruszałby ich interesy żywotne. Polska wie zatem, że w razie naruszenia jej praw może liczyć nie tylko na swoje własne przysłówiowe bohaterstwo, ale i na nieograniczoną pomoc Anglii i Francji”.

W odpowiedzi ambasador Łukasiewicz podkreślił, że trwała przyjaźń francusko - polska opiera się na wspólnych ideałach wolności,

za którą Polacy walczyli nie tylko u siebie ale i zagranicą. W 19-tym wieku nie było ani jednego ruchu wolnościowego w Europie i na świecie, w którym Polacy nie braliby czynnego udziału.

Podnosząc w dalszym ciągu doniosłe znaczenie sojuszu Polski z Francją i Anglią, amb. Łukasiewicz zakończył następującym oświadczeniem:

Dokładne znaczenie sojuszu polsko - francuskiego zostało wyraźnie określone przez premiera Daladier w jego uroczystej deklaracji z dnia 13 kwietnia r. b. na którą powołał się minister Bonnet. Całkowicie solidaryzując się z tą deklaracją. Od roku 1921 Francja mogła i może nadal liczyć zawsze w każdej próbie naruszenia jej niepodległości lub jej praw na natychmiastową i skuteczną pomoc Polski”.

REDAKCJA: Warszawa Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny)
ADMINISTRACJA: Warszawa Nowy Świat 15 m. 1 - I piętro. Zarząd i Dział Ogłoszeń tel. 224-40 Kierownictwo biura, kasa, buchalteria 224-50 Prenumerata tel. 309-32 Konto rozrachunkowe Nr 2 Konto P. K. O. Nr 23.400
Skrytka Poczтовая 145 Adres telegraficzny: ABC Warszawa Oddział Praski Administracji Białostocka 20 tel. 100505 czynny godz. 1-20
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź Piotrkowska 92 tel. 278-48 Biuro czynne w godz. 9-19 Poznań 27 Grudnia 2. Włocławek - Czerwaka 34, tel. 135. Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477. Katowice - ul. Starowiejska 3
CENNIK: RATA miesięczna (z odniesieniem do domu) i na orawini 2 zł 200 miesięcznie; wydanie B. wraz z załącznikami 3.30 miesięcznie Za granicą 2 zł. 4.00 Wyd. B. (z premią książkową) 5.50 Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych reklam redakcja nie odpowiada.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości i milimetr przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalty) na 1-ej stronie - 1 zł. w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) - 60 gr. na ostatniej stronie - 70 gr. W dodatku dzielonym 70 gr. Notatki reklamowe - 1 zł. Nekrologi 30 gr. Komunikaty i wyjaśnienia - 1.50 zł. opisy specjalne - 3 zł. lekarskie 30 gr. Drobnie po 20 gr. za wyraz duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy, tusty druk - podwójnie Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty - wyjaśnienia cyfrą (K.) Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Dział ogłoszeń: Nowy Świat 15 m. 1, I piętro Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tel. 224-40

Redaktor naczelny: Jan Korolec - publicysta polityczny Jan Wyszynski - dział zagraniczny, informacje polityczne i sprawozdania sądowe, Antoni Sperlich - dział gospodarczy i miejski, Stanisław Włodek - informacje i depeche nocne, Andrzej Płodowski - dział prowincjonalny sportowy i akademicki, Witold Domański - dział kulturalny, Stanisław Cieciński - kierownik działu ogłoszeń.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp.

Ofdoto w „Drukarni Literackiej”, Warszawa, Al. Jerozolimskie 121